WARSZAWA, WTOREK 13 MAJA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 127 (916)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P. K. O. Nr I-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8 85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Wystawa „Przemysł na Ziemiach Odzyskanych"
zademonstrowała imponujący dorobek polskiej pracy

W niedzielę w gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie odbyła się uroczystość otwarcia wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych". Na uroczystość przybyli: Marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałek tow. Szwalbe, wicepremier tow. Gomułka, wicepremier Korzycki, ministrowie: Minc, Modzelewski, Putek, Podedworny, Rzymowski, Rabanowski, liczni członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem ZSRR Lebiediewem i ambasadorem Czechosłowacji Hejretem, członkowie delegacji jugosłowiańskiej, prowadzącej obecnie w Warszawie rokowania handlowe, prasa i zaproszeni goście.

Uroczystość zagaił w imieniu komitetu organizacyjnego — wiceminister Przemysłu i Handlu tow. Szyr. Po odegraniu hymnu narodowego, głos zabrał wicepremier i minister Ziem Odzyskanych, tow. Gomułka (przemówienie podajemy osobno).

Wicepremier Gomułka ogłasza wystawę za otwartą. Rozlegają się dźwięki „Roty". Część oficjalna zakończona.

Wystawa przedstawia się imponująco, gromadząc na stosunkowo niewielkiej przestrzeni ogromną ilość materiału. Dwuletni dorobek zademonstrował nie tylko przemysł Ziem Odzyskanych, ale także i komunikacja, żegluga, resort odbudowy, handel prywatny. Pozatem Ministerstwo Ziem Odzyskanych i Centralny Urząd Planowania uzupełniły wystawę przejrzystymi, pomysłowymi tablicami statystyczno-informacyjnymi.

Część eksponatów umieszczono na zewnątrz gmachu. Znalazły się tu eksponaty przemysłu kolejowego: węglarka „Pafagu", wagon-lodownia i cysterna, trzyizbowy domek osadniczy z kompletnym wyposażeniem wreszcie maszyny rolnicze. Wielką salę na dole zajmuje przemysł państwowy.

Wystawa potrwa do końca czerwca i stanie się niewątpliwie atrakcją nie tylko dla Warszawy ale i dla całego kraju. Jak się dowiadujemy, do komitetu wystawy zgłoszono już przyjazd licznych wycieczek.

Otwieramy Polsce perspektywę lepszej przyszłości
Przemówienie tow. Wicepremiera Gomułki

„Wystawa przemysłu Ziem Odzyskanych, którą w drugą rocznicę kapitulacji Niemiec hitlerowskich otwieramy dzisiaj w stolicy naszego państwa, ilustruje nam dorobek, jaki osiągnęliśmy w tej dziedzinie w okresie minionego dwulecia.

W trudnych i ciężkich warunkach powstawał ten dorobek, świadczący o postępach w odbudowie i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. Pierwszym i najważniejszym elementem odbudowy jest człowiek, jest praca ludzka. W momencie, kiedy przejmowaliśmy te ziemie, stanowiły one na wpół bezludną pustynię, silnie zniszczoną i zdewastowaną przez działania wojenne. Nie było na nich żadnego prawie życia gospodarczego i żadnej administracji.

To, co ilustruje nam dzisiejsza wystawa, jest dorobkiem polskiego robotnika, polskiego inżyniera i technika, polskiego majstra i polskiego pracownika umysłowego. Ich pracą ofiarną podniesione zostały z ruin zakłady przemysłowe, które wysłały na wystawę swoje eksponaty.

Nie można nie podkreślić, że dorobek, ilustrowany na wystawie, osiągnięty został w okresie trudnych materialnie warunków pracy oraz w okresie, gdy na świecie działało i działa jeszcze dzisiaj nie mało sił wrogich Polsce i pokojowemu rozwojowi stosunków w Europie. Siły te usiłowały sparaliżować wolę narodu polskiego do odbudowy i zagospodarowania Ziem Odzyskanych, chciały zabić w nas chęć i zapał do pracy na tych ziemiach przez ustawiczną kampanię, wymierzoną w nasze granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Naród polski zdał egzamin w nowej sytuacji historycznej, w jakiej się znalazł w rezultacie wojny i rozwoju stosunków społecznych.

Wykazał on, że jest nie tylko zdolnym organizatorem, nie ustępującym innym narodom, że umie pracować wytrwale i ofiarnie, lecz również dowiódł, że posiada mocne nerwy. Nie odłożył on młota i kielni pod naciskiem pewnych kół międzynarodowej reakcji, występującej przeciwko obecnej granicy polsko-niemieckiej, lecz z większym jeszcze samozaparciem pracował nad zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Ta praca coraz mocniej cementuje ziemię nad Odrą i Nysą z całym organizmem naszego państwa. I właśnie jeden z odcinków tej pracy ilustruje dzisiejsza wystawa.

Jesteśmy krajem najbardziej zniszczonym przez wojnę. Pracujemy w warunkach trudniejszych niż wiele innych narodów. Pomoc UNRRA, jaką otrzymaliśmy, jest w proporcji do zniszczeń wojennych naszego kraju, jak i w przeliczeniu na głowę ludności wielokrotnie mniejsza od pomocy, jaką otrzymały inne kraje, np. Grecja. I mimo to osiągnęliśmy poważne rezultaty naszej pracy.

Pracujemy i nadal pracować będziemy nad odbudową kraju i zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych z zapałem i poświęceniem, gdyż wiemy, że w ten sposób budujemy siłę i bezpieczeństwo Polski, budujemy trwały pokój w Europie i na świecie, otwieramy Polsce i narodowi jasną perspektywę lepszej przyszłości".

Mobilizacja sił roboczych w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło na swym ostatnim posiedzeniu ustawę, dotyczącą mobilizacji sił roboczych. Ustawa ta upoważnia czechosłowacki urząd pracy do selekcji pracowników i przenoszenia ich z mniej ważnych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji do takich, które w tej chwili odczuwają niedostatek sił roboczych. Ważność tej ustawy upływa z końcem 1948 roku.

Praga święci rocznicę pokoju

PRAGA (PAP). Stolica Czechosłowacji obchodziła w niedzielę drugą rocznicę wyzwolenia. We wszystkich kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa. Ulice miasta zapełniły tłumy, przyglądające się defiladzie wojska.

Premier Gottwald w przemówieniu, wygłoszonym do zebranych tłumów, podkreślił doniosłość obchodzonego święta oraz w krótkich słowach podsumował osiągnięcia Czechosłowacji od chwili wyzwolenia.

Pakenham w Duesseldorfie

LONDYN (PAP). Minister brytyjski do spraw Niemiec — Pakenham, odwiedził Duesseldorf. Pakenham odbył rozmowy z lokalnymi władzami niemieckimi na temat sytuacji żywnościowej w Zagłębiu Ruhry.

Bevin przemówi w czwartek

LONDYN (PAP). Izba Gmin wysłucha w czwartek sprawozdania ministra Bevina na temat konferencji moskiewskiej. Bevin przemawiać będzie na otwarciu 2-dniowej debaty nad sytuacją międzynarodową.

Truman nie ma zaufania do urzędników państwowych

WASZYNGTON (PAP). W związku z wysuniętą w marcu br. propozycją Trumana zbadania lojalności urzędników państwowych, rząd zwrócił się do Kongresu o preliminowanie na ten cel około 25 milionów dolarów. Pierwszy raz w historii Ameryki lojalność urzędników do rządu poddana będzie badaniu.

Wniosek o kredyty zostanie prawdopodobnie przez Kongres zatwierdzony, chociaż republikanie są wyraźnie niezadowoleni, że pozbawia ich to jednego z atutów w kampanii wyborczej w 1948 roku.

SILNY OPÓR W KONGRESIE

WASZYNGTON (PAP). W kołach politycznych analizuje się przebieg głosowania nad ustawą o pomocy dla Grecji i Turcji. Okazało się, że nie tylko w amerykańskiej opinii publicznej, lecz również w Kongresie, opór przeciwko ustawie tej był silniejszy, niż przypuszczano. Przeciwko ustawie głosowało bowiem 117 członków Izby Reprezentantów.

Należy zaznaczyć, że rekrutują się oni nie tylko z liberalnych skrzydeł obu partii, lecz również z kół republikańskich izolacjonistów, którzy niedawno głosowali za zmniejszeniem pomocy pounrrowskiej do 200 milionów dolarów.

Zwraca się również uwagę na okoliczność, że uchwała Izby nastąpiła dopiero 2 dni temu, chociaż prezydent Truman w orędziu swym apelował o uchwalenie ustawy do końca marca.

Komisja 4 mocarstw w sprawie Austrii

PARYŻ (PAP). Komisja 4 mocarstw dla traktatu pokojowego z Austrią ma rozpocząć swoje prace 12 bm. w Wiedniu. Komisja ta została powołana przez ministrów spraw zagranicznych pod koniec konferencji moskiewskiej, celem uzgodnienia spornych problemów.

Ciężka sytuacja gospodarcza Chin
zmusi Nankin do rokowań z komunistami
Strajk 800 tysięcy robotników w Szanghaju

N. JORK (PAP). — Korespondent „New York Times" donosi z Szanghaju, że okoliczności zmuszą rząd Czan-Kaj-Szeka do podjęcia rokowań z komunistami. Następujące czynniki wpływają — zdaniem korespondenta do powzięcia takiej decyzji: 1) stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza, 2) brak sukcesów w kampanii przeciwko komunistom, 3) społeczny i polityczny rozkład we wszystkich kontrolowanych przez rząd okręgach.

Pomocy USA nie należy się spodziewać, bo na wstrzymanie inflacji trzeba by pomocy w towarach wartości 2—3 miliardów. Zdaniem korespondenta, gospodarka Chin „jest zdecydowanie na łożu śmierci", a kontynuowanie kampanii przeciwko wojskom komunistycznym staje się coraz bardziej bezcelowe.

„Shanghai Evening Post" wezwał rząd do zakończenia działań wojennych i oświadczył, że „jest teraz odpowiednia chwila dla rządu podjęcia rozmów pokojowych".

(Rząd Czan-Kaj-Szeka, rezydujący w Nankinie, korzystał dotychczas z silnego poparcia Stanów Zjednoczonych zarówno finansowego, jak i wojskowego).

NAJCIĘŻSZY KRYZYS W HISTORII CHIN

LONDYN (PAP). Prasa angielska donosi, że Chiny znajdują się obecnie w obliczu najcięższego kryzysu gospodarczego w swej historii. W Szanghaju ryż jest nadal niedostępny dla większej części mieszkańców. Kupcy obawiają się otwierać sklepy, gdyż uważają, że ochrona policji przed głodującymi jest niewystarczająca.

Należy się liczyć z tym, że w poniedziałek wybuchnie w Szanghaju strajk, który obejmie 800 tysięcy robotników, domagających się zabezpieczenia im minimalnych przydziałów żywnościowych.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że należy się spodziewać złagodzenia walk między nacjonalistami a komunistami z powodu wyjątkowo ciężkiej sytuacji gospodarczej Chin. Uważa się za wątpliwe, żeby rząd Czan-Kaj-Szeka mógł prowadzić kampanię wojenną dłużej, niż 6 miesięcy.

OFENSYWA WOJSK KOMUNISTYCZNYCH

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Nankinu, że w pobliżu Taiyuan w prowincji Shansi jest zgrupowana armia, licząca 260 tysięcy wojsk komunistycznych. Sytuacja z zaopatrzeniem wojsk Czang-Kai-Szeka jest katastrofalna. Dowódcy wojsk komunistycznych przygotowują ofensywę na w Nankinie, korzystał dotychczas z silnego poparcia Stanów Zjednoczonych,

Przeciw ustawie antyrobotniczej

N. JORK (PAP). W Ameryce rozpoczęła się zakrojona na dużą skalę akcja przeciwko przedłożonej Kongresowi ustawie antyrobotniczej. W obliczu zagrożonych praw, 2 najsilniejsze centrale związkowe — Kongres Zw. Zawodowych Robotników Przemysłowych (CIO) i Amerykańska Federacja Pracy (AFL) prowadzą wspólną akcję.

Zaostrzenie sytuacji politycznej we Wloszech
De Gasperi chce rozszerzyć rząd w kierunku prawicy
Krytyczne stanowisko socjalistów i komunistów

RZYM (PAP). Prasa polityczna wszystkich odcieni notuje fakt zaostrzenia się sytuacji politycznej we Włoszech. Pozostaje to w związku z trudną sytuacją ekonomiczną i finansową Włoch.

WŁOCHY NA SKRAJU INFLACJI

Chrześcijańsko - demokratyczny minister finansów Ciampilli nie mógł rozwiązać szeregu istotnych zagadnień finansowych Włoch. Znajdują się one dzisiaj na skraju inflacji. Partia chrześcijańsko-demokratyczna, która obsadziła wszystkie kluczowe stanowiska we Włoszech, nie kryje się obecnie ze swymi planami przyciągnięcia do współpracy rządowej przedstawicieli partii prawicowych i zbliżonych do ruchu neofaszystowskiego. W ten sposób spodziewa się włoska partia chrześcijańsko-demokratyczna utrwalić swe wpływy i nie dopuścić do reform społecznych i gospodarczych, jakich od dawna domaga się lewica.

SPADEK WPŁYWÓW CHRZEŚC. DEMOKRACJI

To negatywne stanowisko chrześcijańskich demokratów wobec programu reform spowodowało upadek ich wpływów w społeczeństwie włoskim. Dowodzą tego wyniki wyborów na Sycylii, które wywołały stan alarmu w partii chrześcijańsko-demokratycznej.

Premier de Gasperi w przemówieniu wygłoszonym niedawno zaznaczył, że — jego zdaniem — do rządu należy przyciągnąć elementy prawicowe. W kołach politycznych uważa się to za próbę podważenia zasady rządu 3 partyjnego (chrześcijańscy-demokraci, socjaliści i komuniści). W kołach socjalistycznych i komunistycznych ocenia się zamiary de Gasperi, jako manewr, zmierzający do przesunięcia podstawy rządu włoskiego na prawo.

KRYZYS POGŁĘBIA SIĘ

RZYM. — Włoskie Zgromadzenie Narodowe ma debatować we wtorek nad sytuacją finansową Włoch. Kryzys gospodarczy we Włoszech pogłębia się z dnia na dzień. Waluta spada i istnieje niebezpieczeństwo kryzysu rządowego. Premier de Gasperi dąży do zrealizowania deflacyjnego planu gospodarczego. Opozycja lewicy, która wchodzi w skład rządu, utrudnia sytuację.

TRZĘSIENIE ZIEMI NA POŁUDNIU WŁOCH

RZYM. — Na Sycylii i w południowej Kalabrii miało miejsce trzęsienie ziemi, które spowodowało duże straty. Liczba ofiar w ludziach jest nieznaczna. W Kalabrii została zabita 1 osoba, a 4 odniosło rany, na skutek zawalenia się domu.

Robotnicy Badenii domagają się reform społecznych

BERLIN (PAP). W niedzielę 11 bm. odbyły się wybory do parlamentu południowej Badenii (francuska strefa okupacyjna). Wybory te połączone były z referendum na temat opracowanej przez większość chrześcijańsko-społeczną konstytucji. Według projektu konstytucji, sprawa reformy rolnej, konfiskaty mienia przestępców wojennych i likwidacji monopoli nie została rozstrzygnięta ostatecznie.

Przeciwko projektowi konstytucji głosowały zgodnie obie partie robotnicze, t. j. partia komunistyczna i socjaldemokratyczna. Nawet w łonie partii chrześcijańsko - społecznej, kierowanej obecnie przez prawe skrzydło, zaznaczyła się wyraźna opozycja. Opozycja ta domagała się wprowadzenia demokratycznych zasad do gospodarki Badenii, a ze szczególnym naciskiem podkreślała konieczność przeprowadzenia reformy rolnej.

Demokraci brazylijscy protestuja przeciwko rozwiązaniu partii komunistycznej

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Rio de Janeiro, że decyzja Najwyższego Trybunału, uznająca brazylijską partię komunistyczną za nielegalną, wywołała niezadowolenie opinii publicznej. Liczni działacze polityczni i prasa większości partii politycznych, potępia decyzję Najwyższego Trybunału i uważa ją za pierwszy krok zmierzający do wznowienia dyktatury.

Dziennik „Correio Da Manhan" pisze, że decyzja Najwyższego Trybunału godzi w zasady demokracji. Dziennik ten donosi zarazem, że w Brazylii wprowadzono cenzurę depesz. „Tribuna Popular" protestuje przeciwko decyzji Najwyższego Trybunału i wzywa do zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych, celem utworzenia wspólnego frontu, skierowanego przeciwko próbom wpowadzenia dyktatury faszystowskiej w Brazylii.

— W niedzielę wieczorem angielska rodzina królewska przybyła do Portsmouth w W. Brytanii. Rodzina królewska znajdowała się poza krajem przeszło 3 miesiące.

La Passionaria opuściła Warszawę

W niedzielę o godz. 11 rano opuściła Warszawę bohaterka walk o wolność ludu hiszpańskiego Dolores Ibarruri La Passionaria. Na lotnisko przybyli: podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów tow. Berman, poseł tow. Dobrowolski, przedstawiciele Ligi Kobiet, Związku Dąbrowszczaków i organizacji społecznych i Zw. Zawodowych.

Przed odlotem wręczono La Passionarii w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej piękny bukiet z żywego kwiecia.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 12 maja.

Okazja do wykorzystania

O REZULTATACH pracy polskiego robotnika, technika, pracownika i inżyniera na Ziemiach Zachodnich, o osiągnięciach polskiego przemysłu na tych terenach mówiło się już u nas i pisało dużo. Trzeba przyznać, że rezultaty te i osiągnięcia swoimi rozmiarami, warunkami w jakich je dokonano i wagą zagadnienia całkowicie na tę ilość miejsca i czasu zasługiwały.

Tym niemniej dorobek polskiego przemysłu na Ziemiach Zachodnich dla wielu ludzi w centrum kraju nie jest znany, wielu naszych obywateli nie miało możności obejrzeć na własne oczy, co już zrobiono dla wykorzystania odzyskanych ziem, dla wprzęgnięcia ich w całość gospodarki narodowej.

Dobrze się więc stało, że w Warszawie, stolicy kraju, otwarta została wystawa pod nazwą „Przemysł Ziem Odzyskanych". Dobrze, bo wielka liczba Polaków, warszawiaków i przyjezdnych, będzie miała okazję i możność — odwiedzając tę wystawę — zorientować się osobiście w naszej pracy na Zachodzie i jej wynikach. Dobrze, bo liczni przedstawiciele zagranicy odwiedzający lub przebywający w Warszawie — oglądając ciekawie i dobrze zorganizowaną wystawę — przekonają się naocznie, że nasze oświadczenia i stwierdzenia, wyrażane w słowach, mają pełne pokrycie w stanie faktycznym.

Jesteśmy pewni, że ta okazja obejrzenia w Warszawie przemysłu Ziem Odzyskanych zostanie przez wszystkich wykorzystana i że wystawa spełni swoją pożyteczną rolę.

Święto Zwycięstwa
obchodził uroczyście cały kraj

W całym kraju odbyły się uroczyste obchody „Święta Zwycięstwa".

W WARSZAWIE

W stolicy w sali „Roma" odbyła się akademia dla młodzieży.

Powitał młodzież imieniem Wojska Polskiego mjr. Flisowski, wygłaszając przemówienie gorąco przyjęte przez zebranych.

W części artystycznej wystąpiły: zespół I Szkoły Ofic. Pol.-Wych. z Łodzi, zespół I Dywizji Kościuszkowskiej, wojskowa orkiestra symfoniczna i artyści warszawscy.

We wszystkich większych parkach Warszawy odbyły się z okazji „Święta Zwycięstwa" zabawy ludowe. W Ogrodzie Saskim, w parku Ujazdowskim, w parku im. Ignacego Paderewskiego oraz w parku Mokotowskim odbyły się koncerty orkiestr.

O godzinie 21 w wymienionych wyżej 4 parkach odbyły się publiczne pokazy filmowe. Na sprawnie zmontowanych przez żołnierzy prowizorycznnych ekranach został wyświetlony specjalny montaż Filmu Polskiego w realizacji Czołówki Filmowej Wojska Polskiego pt. „Od Lenino do Berlina".

W KRAKOWIE

W godzinach wieczornych w sali Filharmonii krakowskiej zorganizowano akademię dla żołnierzy garnizonu krakowskiego. Do zgromadzonych żołnierzy przemówił wojewoda krakowski tow. Pasenkiewicz oraz przedstawiciele partyj politycznych i Tow. Przyjaciół Żołnierza.

W dniu Święta Zwycięstwa w godzinach przedpołudniowych nastąpiło uroczyste złożenie wieńców u Grobu Nieznanego Żołnierza oraz u stóp pomnika żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Krakowa. Następnie oddziały wojskowe, poczty sztandarowe partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych udały się w pochodzie przez ulice miasta do teatru im. Juliusza Słowackiego, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Do licznie zgromadzonych przedstawicieli świata pracy, świata kulturalnego i naukowego oraz młodzieży przemówił dowódca okręgu wojskowego Kraków, gen. Prus - Więckowski oraz przedstawiciele partii robotniczych PPR i PPS.

O specjalnie uroczystych obchodach donoszą z Poznania, Gdańska, Gdyni i Rzeszowa.

Tow. Osóbka-Morawski na akademii w Łodzi

Uroczystą akademię w Łodzi zorganizował Wojewódzki Komitet PPS.

Przemówienie wygłosił przybyły z Warszawy tow. minister Edward Osóbka — Morawski, poddając gruntownej analizie zwycięstwo odniesione przed dwoma laty nad faszyzmem. Tow. Osóbka - Morawski przedstawił następnie rolę jednolitego frontu klasy robotniczej w Polsce i na terenie międzynarodowym.

W przeddzień święta delegacja Wojska Polskiego, łódzkich organizacji społecznych i młodzieżowych złożyły hołd przed pomnikiem poległych żołnierzy Armii Czerwonej w parku im. Poniatowskiego i przed płytą Nieznanego Żołnierza.

Posiedzenie Rady Gosp. SK PPS minęło w atmosferze powagi i odpowiedzialności

W sali odczytowej Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się wczoraj, w godzinach rannych, inauguracyjne posiedzenie Rady Gospodarczej przy Stołecznym Komitecie PPS.

Na wstępie obrad przemówił przedstawiciel CKW PPS tow. min. A. Rapacki, który po przedstawieniu obecnej sytuacji gospodarczej kraju wyraził zadowolenie z inicjatywy terenu, przejawiającej się w utworzeniu Rady Gospodarczej. Zadaniem jej będzie — jak powiedział tow. minister — wyszukanie właściwego punktu równowagi między dobrobytem a wyrzeczeniem się. Następnie omówił sprawę gospodarki pieniężnej, tow. min. Rapacki, stwierdził w zakończeniu, że dalszy rozwój sytuacji gospodarczej zależy przede wszystkim od świadomości mas pracujących i ich poczucia współodpowiedzialności za losy kraju.

Po powołaniu przewodniczącego i prezydium zebrania, zabrał głos tow. prof. E. Lipiński wygłaszając rzeczowy, analityczny referat, w którym zajął się sprawą inflacji, osiągnięć i nieusuniętych jeszcze mankamentów życia gospodarczego.

Stwierdził, że niebezpieczeństwo inflacji nie istnieje, bowiem to co przyjmuje się obecnie za jej objawy, jest inicjatywą nadzwyczaj zdrową, — jest finansowaniem, produkcji przez inwestycje. Należy tylko życzyć sobie, aby inwestycje zostały celowo przeprowadzone.

Następnie wskazał na konieczność żywego kontaktu producenta z konsumentem, gdyż tylko wtedy można mieć gwarancję należytego obsłużenia rynku. Omawiając sprawę systemu płac wykazał w logicznym dowodzeniu, że stawki winny kształtować się według pracy.

Przewodniczący zebrania tow. Czubek, podziękował tow. Lipińskiemu za wygłoszony referat, a następnie złożył sprawozdanie dotyczące celów i zadań Rady Gospodarczej oraz jej schematu organizacyjnego. Rada — wg. słów jego — posiadać będzie wydziały: techniczny, ekonomiczno - handlowy, prawny, odbudowy stolicy i kadry do zadań zaś jej należeć będą, opiniowanie w sprawach gospodarczych, ingerowanie i rozwiązywanie możliwych konfliktów, dobieranie zdolnych i odpowiedzialnych ludzi na stanowiska kierownicze oraz dokształcanie zawodowe i podnoszenie poziomu życia gospodarczego i technicznego.

Po dyskusji nad sprawozdaniem i powołaniu komisji wyborczej, odbyły się wybory, w wyniku których do prezydium Rady weszli tow. tow.: St. Czubek — przew., Tyberowski — I wiceprzew., inż. Jabłonowski — II wiceprzew., Wolski — I sekr., Łuczyński — II sekr., Brodowski — skarbnik i Jędrzejowski — członek zarządu.

W wolnych wnioskach uchwalono rozpoczęcie akcji mającej na celu budowę siedziby Partii w stolicy, — nadanie członkowstwa honorowego Rady — Przewodniczącemu Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbemu wreszcie wyznaczono termin miesięczny na zakończenie prac poszczególnych komisyj.

Odśpiewanie Czerwonego Sztandaru zakończyło posiedzenie. (bw)

„Emigracja polska w Niemczech zakuta jest w kajdany kłamstwa"
mówi b. jeniec przybyły z Rzeszy

PARYŻ (PAP). — W czasie zjazdu Wychodźstwa Polskiego we Francji, wygłosił referat prezes Rady Narodowej Polaków we Francji — Stec.

Prezes Stec zobrazował w cyfrach wysiłki emigracji we Francji na rzecz dźwigającego się z ruin kraju. Wychodźstwo złożyło 10 milionów franków na jego odbudowę, a 10,5 miliona franków na Daninę Narodową.

Oświadczenie b. żołnierza armii Andersa, Filipiaka, o przywiązaniu b. andersowców do Polski Demokratycznej, zostało przez salę przyjęte owacyjnie.

Delegat Związku Harcerstwa Polskiego we Francji, deklaruje przystąpienie Związku do Rady Narodowej Polaków we Francji.

Marian Szmajdziński, żołnierz amerykańskiej kompanii wartowniczej, b. jeniec wojenny, piętnuje kłamliwą propagandę londyńczyków. „Emigracja polska w Niemczech — woła mówca — zakuta jest w kajdany kłamstwa".

W dyskusji nad referatem prezesa Steca, nacechowanej swobodą, przewija się temat jedności wychodźstwa polskiego we Francji, z zakresu ubezpieczeń i opieki społecznej.

Następnie zabrał głos gen. wojewoda Śląsko - Dąbrowski gen. Zawadzki. Przedstawił on obraz kraju, kładąc nacisk na trwałość i niepodległość państwa polskiego, na jego widoki na przyszłość i przemiany społeczne. „Polska należy do potężnej rodziny słowiańskiej i potrafi odeprzeć wszelkie zakusy na swoje zachodnie granice. Można i trzeba wracać do tej Polski" — mówi generał — kończąc apelem o jednolitą postawę emigracji.

Prezydent Rzeczypospolitej i Marsz. Żymierski na uroczystej promocji w Oficerskiej Szkole Lotniczej

W niedzielę dn. 11 bm. odbyła się w Oficerskiej Szkole Lotniczej uroczysta promocja kilkudziesięciu nowych oficerów lotnictwa. W uroczystości wziął udział Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut oraz Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski. Obecny był również dowódca wojsk lotniczych gen. bryg. Romejko.

Po przybyciu na lotnisko Prezydent Bierut odebrał raport od płk. Madejskiego, a następnie w towarzystwie Marszałka Żymierskiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej oraz dokonał przeglądu Szkoły i przybyłych na uroczystość hufców P. W. i drużyn harcerskich.

Po Mszy polowej odczytany został rozkaz o awansowaniu u szeregu oficerów wojsk lotniczych — absolwentów kursu d-ców pułków lotniczych, oficerów sztabowych lotnictwa oraz rozkaz nominacyjny na oficerów dla kilkudziesięciu podchorążych Oficerskiej Szkoły Lotniczej.

W imieniu Prezydenta R. P. promocji dokonał Marszałek Żymierski.

Do nowopromowanych oficerów wygłosił krótkie przemówienie Prezydent Rzeczypospolitej, który powiedział m. in.:

„W dniu dzisiejszym obchodzimy w Polsce drugą rocznicę zwycięstwa. Dwa lata [illegible] już cały naród w nieprzerwanej, wytężonej pracy dla kraju. Pracują wszyscy nad zespoleniem sił dla zbudowania lepszej przyszłości. Jesteście w tych szeregach nie tylko przednią strażą — jesteście czołowym hufcem — inżynierami i technikami powietrza.

Życzę Wam, aby praca ta dawała Wam i Narodowi Polskiemu jak najpomyślniejsze rezultaty.

Niech żyją, niech rosną, niech się kształcie kadry odrodzonego Wojska Polskiego."

Dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosił do lotników Marszałek Polski Michał Żymierski.

Prezydent Bierut w towarzystwie Marszałka Żymierskiego przyjął defiladę kompanii szkolnych, hufców WP, harcerstwa, młodzieży szkolnej i organizacji społecznych i politycznych. Równocześnie odbyła się defilada powietrzna samolotów bombowych, myśliwców, samolotów szkolnych i transportowych, zakończona zbiorowym skokiem spadochronowym 30 skoczków.

Wywiad z amb. Winiewiczem w radio amerykańskim

WASZYNGTON (PAP). W jednej z największych radiostacji amerykańskich „Mutual Broadcasting Comp" w ramach co tygodniowych wywiadów przed mikrofonem z wybitnymi osobistościami świata przeprowadzono wywiad z ambasadorem Winiewiczem. Zadawali mu pytatnia 4 znani dziennikarze waszyngtońscy — Reston z „New York Times", Andrews — z „New York Herald Tribune", Bancroft z „Chicago Sun" i Spiwak z „American Mercury". Dziennikarze zadali ambasadorowi kilkadziesiąt pytań; interesowali się przede wszystkim sytuacją polityczną oraz sprawami granic zachodnich Polski.

Bezrobocie wśród kobiet niewykwalifikowanych troską Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

Wywiad z tow. wicemin. Eugenią Pragierową

Wiceminister Pracy i Opieki Społecznej tow. dr. Eugenia Pragierowa udzieliła wywiadu przedstawicielowi PAP na temat bezrobocia wśród kobiet:

— Bezrobocie wśród kobiet niewykwalifikowanych — mówi wiceminister tow. dr. Pragierowa — wyraźnie się zarysowuje. W tej chwili mamy zarejesrowanych około 56.000 kobiet poszukujących pracy, a oceniamy liczbę kobiet o niedostatecznych środkach do życia na zgórą 100.000.

— Powodów jest kilka. Jeden z nich tkwi w błędach przedwojennego systemu szkolnictwa i w złej polityce wychowawczej. Szkolnictwo nie dawało kobietom fachu. Stąd duża liczba kobiet bez jakichkolwiek kwalifikacji zawodowch. Wojna pogłębił ten stan. Powstała nowa grupa bezrobotnych kobiet wdów, które zajmowały się dawniej wyłącznie domem i dziećmi, samotnych kobiet, które dziś nie mają oparcia w rodzinie. Poza tym w miarę postępującej normalizacji życia wzrosła liczba kobiet szukających stałej pracy zamiast zajęć w handlu i w różnych dorywczych pracach. Przejawia się również wzmożone dążenie do samodzielności, co powoduje, że chcą pracować kobiety, które były dotychczas tylko „przy rodzicach", „przy mężu' i t. p.

Zapotrzebowanie na pracę fachową

— Praca dla kobiet czeka przede wszystkim w dziale włókienniczym, odzieżowym, w dziale usług. Zarówno ministerstwa gospodarcze, jak i organizacje społeczne prowadzą szeroką akcję szkoleniową. Jest to najwłaściwsza droga do rozładowania bezrobocia. Ogólnie na cele szkoleniowe przewiduje się wydatkowanie w bież. roku bardzo znacznych sum, dochodzących do setek milionów złotych. Zmienił się u nas system pomocy bezrobotnym. Fundusze, które szły dawniej na zasiłki konsumpcyjne dla bezrobotnych, dziś są kierowane na szkolenie. Akcję szkoleniową łączy się z opieką społeczną poprzez zakładanie w domach opiekuńczych dla kobiet warsztatów szkoleniowych i warsztatów pracy. Państwowy plan gospodarczy przewiduje w okresie 1946 — 1949 zwiększenie liczby kobiet zatrudnionych, m. in., w przemysłach włókienniczych, materiałów budowlanych, cukrowniczym i leśnym.

— Ponadto tworzą się spółdzielnie pracy wytwórczej. Spółdzielnie te grupowałyby zespoły w zawodach: wyrób tkanin, bielizny, kilimów, galanterii, rękawicznictwa, kamasznictwa, drzewny i zabawek.

Środki zaradcze

— Wchłonięcie pracy kobiet przez aparat gospodarczy nie odbędzie się automatycznie. Trzeba czuwać wespół z Radami Zakładowymi, aby słuszna redukcja przerostów administracyjnych nie skupiła się zbytnio na kobietach. W organizowaniu produkcji należy przewidzieć i umożliwić zastosowanie pracy kobiet, a przy wykorzystywaniu kredytów inwestycyjnych uruchamiać takie warsztaty pracy, przy których kobiety mogłyby być zatrudnione.

— Sądzę, że wytężona akcja prowadzona obecnie w dużym stopniu wpłynie na zmniejszenie istniejącego bezrobocia wśród kobiet, a przez szkolenie młodego pokolenia zgodnie z potrzebami planu gospodarczego zapobiegniemy dawnym błędom.

W kilku wierszach

— Departament Stanu odrzucił prośbę rządu egipskiego o udzielenie pożyczki w wysokości 88 milionów dolarów, przeznaczonych na stabilizację waluty egipskiej.

— Po dokonaniu dekoracji francuskim medalem wojskowym, Churchill udał się na obiad, wydany na jego cześć przez prezydenta Auriola. Na obiedzie obecny był premier Ramadier.

— Na lotnisku Karachi (Indie) wylądowała szwajcarska wyprawa himalajska, która zamierza zdobyć szczyt Gangotri i Karakorum w Himalajach.

— Agencja Tass donosi z Aten, że w różnych okolicach Grecji trwają zacięte walki pomiędzy pawstańcami a wojskami rządowymi.

— Subskrypcja 2-ej radzieckiej pożyczki odbudowy i rozwoju gospodarstwa, emitowanej na sumę 20 miliardów rubli, osiągnęła w ciągu tygodnia 22 i pół miliarda.

PRZEGLĄD PRASY

O PEWNYM WYDAWNICTWIE

W ostatnim numerze „Szpilek" Jan Szeląg, felietonista, piszący w rubryce p. t.: „7 dni chudych", poświęcił swoje uwagi wydawnictwu „Poligrafika". Autor przypominając o mnożących się błędach na łamach prawie wszystkich czasopism polskich tak słusznie pisze:

Jest na to rada: podnieść poziom fachowy drukarzy, zecerów, linotypistów, korektorów i będzie spokój. Sądziłem, że tym celom ma służyć pismo „Poligrafika", wydawnictwo Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych. Tymczasem w pierwszym numerze czytamy: „Idziemy do Was z dłonią otwartą, pełną życiodajnego ziarna!... Rzucamy je w glebę drukarską, w serca Wasze i umysły, aby rozbudzone dało nowe życie, by wzbudziło zapał do pracy nad sobą... Niechaj ta siejba zrodzi owocny plon..."

Słowo wstępne „Poligrafiki" kończy się skromnymi słowami: „Naprzód więc! Trzeba tchnąć nowe życie! Trzeba iść z żywymi. Czekamy na Was i wołamy słowami Mickiewicza..." Tu następuje cytata z „Ody do młodości", zaczynająca się od słów „Dalej z posad, bryło świata".

Znam dobrze towarzyszy drukarzy. Pracuję z nimi kilkanaście lat. Są to ludzie rzetelnej, uczciwej pracy, zamiłowani w swoim pięknym zawodzie. Są prawdziwymi przyjaciółmi ludzi piszących. Wyobrażam sobie ich miny, gdy przeczytają te słowa. Duża wódka murowana i znów kilka błędów do „Camery obscury".

I to w ten sposób przemawia Zarząd Państwowy. Jestem wrogiem kapitalizmu, nie jestem przyjacielem inicjatywy prywatnej. Sądziłem zawsze, że uspołecznienie warsztatów produkcji jest mądre i słuszne ze względów gospodarczych. A także, że spowoduje ono eliminacje z naszego życia wszelkiej głupoty, mętniactwa, pustosłowia. A tu tymczasem...

Hej tam, panowie z przemysłu poligraficznego, do roboty, do matrycowania, do linotypów, do ciężkiego kalandra, tego bajdurzenia nikt nie zniesie. A poza tym nie posługujcie się orłem do pchania walca na ręcznej prasie (patrz okładka na numerze). Sami to róbcie. Orzeł niech lata wysoko, bo umie to lepiej.

Zakończenie Zjazdu AZWM „Życie"

W trzecim dniu obrad Krajowego Zjazdu AZWM Życie poszczególne komisje złożyły sprawozdanie ze swej pracy.

Po ożywionej dyskusji nad sprawozdaniami komisyj referat poświęcony zadaniom wyższych uczelni w Polsce współczesnej wygłosił minister Oświaty tow. Skrzeszewski. Na tle wielkich przemian społecznych — oświadczył Minister — wyższe uczelnie pozostały daleko w tyle i nie są związane z życiem narodu. Dlatego też wyższe uczelnie powinny być objęte szeregiem reform. Do najważniejszych reform należy udzielenie marksizmowi godnego miejsca w nauce, zmiana atmosfery wyższych uczelni oraz szerokie otwarcie bram dla nowych kadr profesorskich i studenckich.

Dotychczasową praktyka wykazała, że młodzież z kursów przygotowawczych nie obniża poziomu uczelni wyższych, a przeciwnie, wnosi doń wiele nowych pozytywnych wartości.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi Zjazd dokonał wyboru nowych władz. Na zakończenie obrad przyjęto szereg rezolucji oraz przesłano braterskie pozdrowienia walczącej z faszyzmem młodzieży hiszpańskiej i bohaterskiej młodzieży greckiej.

Zjazd wysłał depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej, tow. Premiera Cyrankiewicza, Sekretarza Generalnego KC PPR tow. Gomułki oraz do Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze.

W Paryżu piszą:

Potęga dolara przewróciła w głowie pewnym działaczom amerykańskim...

PARYŻ (PAP). Główną troską nowego rządu francuskiego jest palący problem rezerw zbożowych, które będą wyczerpane w początkach lipca bież. roku. Wiadomości podane przez „United Press" wskazują, że Francja może jedynie liczyć na zakup prywatnych zapasów zboża amerykańskiego po cenach dość wysokich.

W związku z udzieleniem pożyczki przez Międzynarodowy Bank Odbudowy, prasa francuska podkreśla, że potrzeby Francji zostały zaspokojone tylko w 50 proc. Zwraca się przy tym uwagę, że z pożyczką tą związany będzie pewien nacisk polityczny ze strony Stanów Zjednoczonych.

Jak podaje „Franc Tireur", agencje prasowe USA zapewniają, że dnia 15 bm. odbędą się w Paryżu rozmowy, mające na celu doprowadzenie do fuzji francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec ze strefami anglosaskimi. Celem tych rozmów ma być stworzenie zachodniego państwa niemieckiego ze stolicą we Frankfurcie. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych dementuje tę wiadomość, przyznając jedynie, że toczą się rokowania w sprawie wymiany towarowej między francuską strefą okupacyjną i strefami anglosaskimi.

Prasa postępowa wzywa rząd do wyraźnego podkreślenia, że Francja nie jest skłonna pomagać w „upojeniu pewnych działaczy amerykańskich, którym potęgą dolara — jak się zdajo — przewróciła w głowie".

Związki Zawodowe w walce ze spekulacją

W związku z podjętą na szeroką skalę przez Związki Zawodowe akcją zwalczania spekulacji — dnia 13 bm. o godz. 10-ej rano w sali konferencyjnej Warszawskiej Rady Związków Zawodowych przy ul. Nowy Zjazd 1, odbędzie się zebranie z udziałem przewodniczących i sekretarzy Związków oraz referentów zaopatrzenia.

Konferencja Warszawskiej Organizacji PPR

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w obecności powyżej 500 delegatów obrady II-ej Konferencji Warszawskiej Organizacji PPR.

Po zagajeniu obrad przez Sekretarza Warszawskiego Wojewódzkiego Komitetu PPR tow. Tureńca, przemówienia powitalne wygłosili przedstawiciele władz oraz Partii Politycznych i organizacji.

W imieniu Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PPS — poseł tow. Dobrowolski. SL — pos. Makowski, SD — poseł Wysocki oraz Woj. ZWM — tow. Kalankiewicz.

Członek KC PPR — tow. Berman wygłosił referat, polityczny.

W kuluarach sali konferencyjnej urządzona została wystawa, obrazująca dorobek organizacji Partyjnej na wszystkich odcinkach pracy.



Wojew. Rada Gospodarcza PPS
obradowała nad sytuacją rolnictwa na Pomorzu Zachodnim

W Szczecinie odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS, poświęcone sytuacji rolnictwa na terenie Pomorza Zachodniego. Referat na temat: „Perspektywy i kierunki rozwojowe rolnictwa na Pomorzu Zachodnim w świetle regionalnego planu gospodarczego" wygłosił tow. mgr. Kietliński. Referent naświetlił sytuację rolnictwa za czasów niemieckich, przedstawił nasze osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa od chwili otrzymania Pomorza Zachodniego.

Określając niezbędne przesłanki osiągnięcia planu trzyletniego, referent wystąpił z następującymi postulatami:

1) doszkolenie osadników - rolników w kierunku zapoznania ich ze specyficznymi metodami gospodarki rolnej na Pomorzu Zachodnim, 2) szkolenie rolnicze młodzieży, utworzenie odpowiedniej ilości rolniczych szkół gminnych i powiatowych, 3) rozbudowa sieci rolniczych stacji doświadczalnych, 4) likwidacja odłogów przez zaoranie, 5) poprawienie jakości zasiewów nawet kosztem zmniejszenia obsianego obszaru, 6) dostarczenie zaplanowanej ilości siły pociągowej (koni i traktorów), 7) organizacja produkcji części zamiennych dla traktorów i świec traktorowych, 8) rozbudowa szkolnictwa zawodowego dla szkolenia obsługi technicznej (traktorów itp), 9) zapewnienie kredytów na odbudowę wsi w wysokości, preliminowanej przez plan, 10) uruchomienie kredytów krótkoterminowych dla rolnictwa pod zastaw zboża, 11) podniesienie pogłowia inwentarza żywego przy równoczesnym podniesieniu zasiewów roślin pastewnych, 12) rozbudowa przemysłu rolnego w miarę osiągnięcia nadwyżek płodów rolnych ponad ilości, niezbędne dla wyżywienia i zasiewów.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której postanowiono przy opracowaniu przez Biuro Regionalne CUP szczegółowego planu gospodarczego dla rolnictwa zużytkować posiadane materiały źródłowe i doświadczalne.

Osiem nowych sztandarów
odsłoniły koła PPS w Gdańsku

W dniu 27.IV. br. Polska Partia Socjalistyczna w Gdańsku obchodziła święto odsłonięcia 8 sztandarów partyjnych. Uroczysty ten akt stał się świadectwem nie tylko rozwoju i siły Partii, ale był także znakiem widomym nowego życia rozwijającego się tak bujnie na gruzach zniszczonego Gdańska.

Sala Miejskiego Domu Kultury Robotniczej, nosząca na sobie znamię zniszczeń wojennych, przybrała wygląd odświętny. Czerwień sztandarów, zieleń i kwiaty na podium przesłoniły szczerby, tworząc estetyczne tło.

O godz. 10-tej zaczęły napływać delegacje Kół i Dzielnic ze sztandarami oraz liczne szeregi towarzyszy. Wkrót ce sala wypełniła się po brzegi.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem „Czerwonego Sztandaru" poczem I Sekretarz MK PPS Tow. Cz. Jasiniak zagaił uroczystość witając zebranych przedstawicieli władz Partyjnych, Państwowych i bratnich Partyj, oraz wszystkich towarzyszy, zapraszając do Prezydium III Sekretarza CKW tow. Ćwika, tow. Dziewierza prezesa WK PPS, tow. Stupnicką przedstawicielkę Woj. Rady Kobiet PPS, a następnie przedstawił krótki rys historyczny rozwoju PPS w Gdańsku. Przemówienie swe zakończył tow. Jasiniak wzniesieniem okrzyku na cześć Państwa, Prezydenta i Rządu R. P.

Następnie w imieniu CKW PPS przemawiał III Sekretarz tow. Ćwik, oraz w imieniu PPR tow. Sikora I Sekretarz MK PPR.

Po przemówieniach tow. Ćwik przyjął ślubowanie chorążych, wręczając im odsłonięte sztandary.

Sztandary otrzymały Dzielnice MK PPS: Wrzeszcz, i Oliwa, Koła: Zarządu Miejskiego, Stoczni Nr. 1, Stoczni Nr. 2, Warsztaty Kolejowe Trojan i Szpital Powszechny.

Po wbiciu gwoździ złożono podpisy w księdze pamiątkowej, odśpiewano Czerwony Sztandar.

Tego samego dnia w dzielnicach i kołach, które obchodziły święto odsłonięcia swych sztandarów, odbyły się uroczystości lokalne.

Zjazd techników PPS-owców
w Katowicach

W Katowicach obradował przy udziale około 500 osób zjazd inżynierów i techników członków PPS z terenu całego województwa śląsko-dąbrowskiego. W obszernym referacie delegat CKW PPS tow. inż. Górski przedstawił zadania i cele, stojące przed inżynierami i technikami. Podkreślił, że członków PPS obowiązuje szczególnie wytężona praca dla dobra społeczeństwa i państwa.

Następnie inż. Klott, przewodniczący Rady Gospodarczej WK PPS przedstawił sytuację gospodarczą Polski. Po dokonaniu wyborów rady technicznej odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami, w której podkreślano konieczność usprawnień na niektórych odcinkach aparatu rozdzielczego. Ze zjazdu wysłana została depesza do tow. premiera Cyrankiewicza.

Zebrania Dzielnic i Kół

PRAGA CENTRALNA

Dnia 12 maja o godz. 17.30 w lokalu Dzielnicy Praga Centralna PPS, ulica Szwedzka 2-4 odbędzie się odprawa referentów Społeczno-Zawodowych z Kół Fabrycznych Dzielnicy. Obecność obowiązkowa.

Dnia 18 bm. o godz. 16 w lokalu Dzielnicy PPS Praga Centralna, ul. Szwedzka 2/4, odbędzie się drugie z rzędu zebranie Aktywu Spółdzielczego.

DZIELNICA MOKOTÓW

Dnia 13 bm. (wtorek) o godz. 18 w lokalu Dzielnicy przy ul. Chocimskiej nr 4 odbędzie się zebranie członków Koła Prelegentów. Obecność obowiązkowa.

DZIELNICA ŻOLIBORZ IM. DR ADAMA PRÓCHNIKA

Komitet Dzielnicy im. dr A. Próchnika, Kossaka 10 podaje do wiadomości, iż doroczne sprawozdawczo-wyborcze Walne Zebranie członków, odbędzie się dnia 16 maja br. (piątek) o godz. 17.30 w sali kina Tęcza.

Porządek: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium, 3) Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego Zebrania, 4) Referat polityczny, 5) Sprawozdania: ogólne, finansowe i Komisji Rewizyjnej, 6) Dyskusja, 7) Wybory Władz Komitetu i Komisji Rewizyjnej, 8) Wolne wnioski.

DO REFERENTÓW KÓŁ SPOŁ.-ZAWOD. — PRAGA CENTRALNA

W poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 19 w lokalu Dzielnicy Praga Centralna PPS przy ul. Szwedzkiej 2-4 odbędzie się Walne Zebranie Koła Terenowego Nr 2, celem wybrania zarządu Koła.

Teren działalności Koła obejmuje ulice: Konopacka — strona nieparzysta, 11 Listopada do Targowej, Targowa do Wileńskiej, Wileńska do Konopackiej, Inżynierska, Mała, Zaokopowa, Ratuszowa.

Obecność członków zamieszkałych na tym terenie obowiązkowa.

KOŁO PRAC. PRZEM. POLIGRAF. PRZY STOŁ. KOM. PPS

Zawiadamia się, iż zebranie Zarządu Koła, które miało się odbyć dnia 16 bm. odbędzie się dn. 13 bm., tj. we wtorek, o godz. 16 w lokalu Stoł. Kom. PPS, Mokotowska 24.

Obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa.

Z. N. M. S.

Zarząd Środowiska Warszawskiego ZNMS zawiadamia, iż dnia 13 maja (wtorek) o godz. 18- w lokalu przy ul. Hożej 41—12, odbędzie się zebranie zarządu z udziałem delegatów uczelni i referentów.

Obecność obowiązkowa.

Z życia terenu

GDAŃSK

W kwietniu br. został zakończony jednomiesięczny kurs I turnusu w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej WK-PPS w Gdańsku. Kurs ukończyło 42 słuchaczy.

Celem kursu było zapoznanie słuchaczy z zagadnieniami marksizmu, historią i ideologią PPS oraz techniką i metodami pracy.

2-miliardowy budżet stolicy
S. R. N. powoła dwu wiceprezydentów

W poniedziałek, dnia 12 bm, rozpoczyna się sesja zwyczajna Stołecznej Rady Narodowej.

Głównym tematem obrad będzie dyskusja nad preliminarzem budżetu zwyczajnego m. st. Warszawy, na okres od 1 stycznia 1947 do 31 grudnia 1947 r.

Preliminarz budżetowy na okres 1947 wynosi po stronie wydatków: 2.204.082.700 zł.

Największą pozycję wydatków obejmuje Resort Zdrowia i Opieki Społecznej, a mianowicie — 983.176.500 zł.

Drugą z kolei pozycję wydatków obejmuje resort oświaty kultury i propagandy — 415.608.300 zł łącznie.

Na Resort Bezpieczeństwa i Porządku preliminuje się — 92.303.500 zł.

Wydatki na Resort Zaopatrzenia preliminuje się w wysokości 64.161.600 zł.

Resort Mieszkaniowy w wydatkach przewiduje 31.318.100 zł.

Na Resort Rolnictwa i terenów zielonych preliminuje się w wydatkach zł 70.538.000.

Ponadto preliminarz budżetowy w dziale wydatków m. in. preliminuje na: Wydział Kontroli i Organizacji Przemysłu — 3.942.000 zł; na Wydział Ruchu Kołowego — 9.155.500 zł; na odzież zawodowo-ochronną—10.000.000 zł; ZOM — 62.840.000 zł; oświetlenie Warszawy — 32.920.000 zł.

Wskutek zniszczeń wojennych i przejęcia przez Skarb Państwa szeregu podatków, które przed wojną szły na rzecz samorządu miejskiego, budżet jest strukturalnie deficytowy. Miasto korzysta z dotacji poszczególnych Ministerstw.

Oprócz budżetu, na plenarnym posiedzeniu wygłoszone zostaną dwa referaty o stanie opieki i zdrowia ludności Warszawy.

Wobec ustąpienia dwóch wiceprezydentów m. st. Warszawy: inż. Romana Piotrowskiego, który został powołany na stanowisko komisarza odbudowy Warszawy przy Ministerstwie Odbudowy i ppłk. Jana Kotwicy-Skrzypka, który przeszedł do Ministerstwa Administracji Publicznej, plenum powoła 2-ch nowych wiceprezydentów.

Ponadto plenum Stołecznej Rady Narodowej rozpatrzy projekt wybudowania w Warszawie przez konsorcjum szwajcarskie dwóch hoteli.

Pepesowcy na powodzian

Miejski Komitet Powodziowy w Gdańsku przy MK PPS przesłał w miesiącu kwietniu, na adres „Robotnika", zebraną wśród towarzyszy sumę 122.446 zł. na powodzian.

Na adres Komitetu Powodziowego w Sochaczewie przesłano uzyskaną ze zbiórek odzież, artykuły żywnościowe oraz sprzęt kuchenny.

Co będzie z przeprowadzką szpitala
Grochów czeka na decyzję władz

Grochów w tej chwili zainteresowany jest rozwiązaniem żywotnej dla niego sprawy: gdzie ulokuje się szpital miejski, mieszczący się dotychczas przy ul. Grochowskiej 272, w gmachu Wydziału Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego. Gmach ma bowiem być opróżniony do nowego roku akademickiego.

Szpital miałby być przeniesiony do budynku przy ul. Waszyngtona róg ul. Grenadierów i Dobrowoja. Na przeszkodzie w realizacji tej przeprowadzki stoi jednak brak odpowiednich funduszów, których miasto na ten cel nie przewidziało. Nie wątpimy jednak, że St. R. N. doceniając doniosłość zadań szpitala dla Grochowa znajdzie możliwie szybko potrzebne kredyty. W przeciwnym bowiem razie ta część Pragi byłaby pozbawiona całkowicie możności korzystania z łóżek szpitalnych. (Rs)

Paczki amerykańskie przybyły
uszkodzone

GDYNIA (PAP). Jak podawaliśmy w ostatnich dniach przybył do Gdyni duński statek „Jutlandia" przywożąc m. in. przeszło 40 tys. worów z paczkami amerykańskimi, a w dniu 7 bm. również duński M/S „St. Thomas" z ładunkiem 62.750 worów takichże paczek, przeważnie z Nowego Jorku. Podczas dokonywującego się wyładunku, polskie władze pocztowe zakwestionowały na statku „Jutlandia" 600 uszkodzonych worów, z których ok. 40 było rozpakowanych.

Na statku „Saint Thomas" skonstatowano, że ok. 50 worów jest naciętych, a 150 rozpakowanych. Charakterystyczne jest, że w paczkach tych brakuje przede wszystkim papierosów amerykańskich, kawy i czekolady. Kradzieży dokonano albo w porcie wyjściowym, względnie w Kopenhadze, gdzie statki te były przeładowane, lub też w czasie jazdy do Gdyni.

Powrót z Rumunii

Do Dziedzic przybył transport repatriantów polskich z Rumunii, liczący 766 osób. Repatrianci skierowani zostali do miejscowości Bielawy, powiat Dzierzeniów.

Jest to już trzeci transport rolników z Bukowiny.

Kąpielisko na Nowym Bródnie
musi być w pełni wykorzystane!

Połowiczne rozwiązania są często bolączką naszych poczynań. Przykładem tego jest sprawa kąpieliska na Nowym Bródnie przy ul. Nadwiślańskiej.

W początkach 1946 r. miasto rozpoczęło remont domu, w którym mieściło się kąpielisko. W rezultacie kosztownych zabiegów uruchomiono je tylko częściowo, a mianowicie wanny z natryskiem. Łaźnie czekały widocznie na lepsze czasy...

Z uruchomionej jednak części kąpieliska ludność dzielnicy mogła korzystać tylko w pewne dni i w ograniczonych godzinach, ponieważ z zasady z kąpieliska korzystają, dbający o higienę milicjanci XXV i XVIII komisariatu MO.

Ponieważ jest to jedyne kąpielisko na terenie Pragi — Północ, gdzie większość mieszkańców nie posiada łazienek w domu, przeto sprawa udostępnienia kąpieliska dla najszerszych warstw mieszkańców jest sprawą doniosłą. Muszą się też znaleźć kredyty na całkowity remont kąpieliska, gdyż wymaga tego zdrowie publiczne. *(Rs)*

Niedziela na Służewcu

Wyniki wczorajszych wyścigów:

Gonitwa 1. Pechowiec, Tokio tot. zwycz. 390 za 100, franc. 180, 120, porz. 1040 zł.

Gonitwa 2. Salut, Bel Canto, tot. zwycz. 120, porz. 440.

Gonitwa 3. Orientale, Sobiepan II, tot. zwycz. 160, porz. 240.

Gonitwa 4. Ararat, Stepowy Lis, tot. zwycz. 150, franc. 120, 410, porz. 1880.

Gonitwa 5. Ganimed, Solfatara, tot. zwycz. 530, franc. 330, 410, porz. 2200.

Gonitwa 6. Faruk, Furmint, tot. zw. 110, franc. 110, 150, porz. 490.

Gonitwa 7. Guanaco, Irak II, tot. zw. 210, franc. 120, 140, porz. 240.

Gonitwa 8. Tarnina, Gorycja, tot. zw. 120, franc. 100, 100, porz. 300.

Ogólne obroty totalizatora wyniosły przeszło 16 mil. zł. *(wk)*

Niewykorzystana „okazja"

W początkach kwietnia rb., donosiliśmy, że Rada Związków Zawodowych postarała się dla swych członków o „tanie", estetyczne kuchenki gazowe w cenie 1.300 zł. za sztukę.

Do końca kwietnia świat pracy nabył tylko trzy kuchenki z 1300 sztuk! Przyczyną lekceważenia tej okazji jest prawdopodobnie fakt, iż cena którą wyznaczyła Centrala Materiałów Budowlanych, oferująca kuchenki, nie jest żadną okazją. Podobne kuchenki można dostać łatwo w handlu po 1200 złotych.

Towary tekstylne tylko dla spółdzielców

Z dniem 1 czerwca b. r. spółdzielnie warszawskie, sprzedające dla Zw. Zawodowych towary tekstylne, będą żądać od kupujących legitymacji spółdzielczej. Tylko po wykazaniu się przynależnością do jednej ze spółdzielni warszawskich, można będzie dokonać zakupów.

We własnym więc interesie świat pracy winien zasilić szeregi członków spółdzielni, znajdującej się w jego dzielnicy. (Rs)

Znaczki pocztowe na odbudowę Warszawy

We wrześniu „Miesiącu Odbudowy Warszawy" — Ministerstwo Poczt projektuje wypuszczenie serii specjalnych znaczków pocztowych z dopłatą na zasilenie funduszu odbudowy Stolicy.

Znaczki te sprzedawane będą tylko w okresie miesiąca odbudowy i z pewnością staną się cennym okazem dla filatelistów całego świata.

Odbudowane mosty i rozminowane pola
znaczą drogę I Batalionu Saperów

Przy końcu kwietnia, na początku maja 1943 r. w lasach pod Razaniem nad rzeką Odrą, w okolicy wsi Sielce zaczął się formować 1 Sam. Batalion Saperów, pierwsza jednostka Saperska Odrodzonego Wojska Polskiego.

1.9.1943 roku, równo w 4 lata po zbójeckim napadzie na Polskę, Saperzy wyruszyli na front. Pierwszy swój chrzest bojowy otrzymali pod Lenino, na Smoleńszczyźnie, wykazując swoją wartość saperską, forsując rzekę Miereję, wraz z jej błotnistymi odnogami — pomimo 1.200 nalotów niemieckich. Od tej chwili we wszystkich krwawych, lecz zwycięskich walkach Batalion towarzyszył 1 Warszawskiej D-zji Piechoty i poprzez Lublin, Warszawa, Kołobrzeg w ślad za Niemcami dotarł aż do Berlina, gdzie wziął udział w szturmie na stolicę hitleryzmu.

Przez cały czas bojów Batalion zbudował 11 przepraw, 15 mostów

Za zasługi bojowe jednostka ta została odznaczona przez Dowództwo Krzyżem „Virtuti Militari" V kl.

Dziś I Sam. Batalion Saperów obchodzi swoje 4-ro lecie istnienia.

Po skończonej wojnie saperzy nie ustali w pracy, niszcząc 400.242 miny i 296.829 pocisków, rozminowując obszar 5416,25 km² w tym punktów zaludnionych 999, miast 26 dróg 3.992 km, mostów drogowych 32, mostów kolejowych 7, kolei żelaznych km bieżących 1.159, fabryk 4 i lotnisk 2.

Nowy numer „Nowin Literackich"

Nr. 8 „Nowin Literackich" przynosi — poza zwykłymi działami i rubrykami — następujące prace: Henryka Jabłońskiego „O patriotyzmie prawdziwym Jana Jaurès'a", Kazimierza Piwarskiego „Katastrofa Niemiec", Mariana Piechala „Zagadnienie tematyki wojennej", opowiadanie Ksawerego Pruszyńskiego „Dni kołatania", dalszy ciąg pamiętników Janusza Minkiewicza, omówienie Pierwszego Salonu Warszawskiego (z reprodukcjami) i kolumnę poetycką.

Henryk Jabłoński, dając sylwetkę przywódcy socjalistów francuskich z okresu, poprzedzającego pierwszą wojnę światową, pisze m. in.:

„Humanité" Jaurès'a to nie moloch wszystko pochłaniający i niwelujący, ale wieloczłonowa, wielonarodowa całość, której celem pełny rozwój i pełne wyżycie się jednostki.

W całej tej wielkiej konstrukcji myślowej Jaurès'a na temat jednostki, narodu i ludzkości istnieje wciąż niezmiennie dążność do unikania wszelkiej oderwanej od natury abstrakcji. Jego marzenia łączą się z gruntownie przepracowanym planem. Jego idea „ludzkości" łączy się z budową wielkiej partii socjalistycznej, świadomie dążące, do realizacji swych ideałów, łączy się z polityczną walką o władzę. Jego pacyfizm, dążność do międzynarodowej solidarności ludów nie ma w sobie nic z mdłych mrzonek pięknoducha, jest upartą walką o uznanie prawdy swej idei, jest bojową postawą wobec imperialistycznych machinacji, zarówno zagranicznych, jak i francuskich apostołów wojny.

Za to wszystko znienawidzili go ci, co nie potrafili tak jak on ukochać swego narodu dlatego jego walkę o utrzymanie pokoju w pamiętnym 1914 r. przerwała kula nacjonalistycznego obłąkańca".

CENA OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.
Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 88-505 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet", Kolektura; Marszałkowska 1 – L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm.; i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam. Warszawa, ul. Piekarskiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express", Raszyńska 3A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B—82115 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1b

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polonia-RKS „Szombierki" 5:3 (1:0)

Górnicy z Hruszczowa groźnym przeciwnikiem

Opinia towarzysząca drużynie górników z Hruszczowa RKS „Szombierki" okazała się całkowicie zasłużona, o czym zresztą przekonał się mistrz Polski „Polonia", zwłaszcza pod koniec meczu, kiedy każdy wypad górników groził zdobyciem przez nich bramki. Zawody wczorajsze były emocjonujece od początku do końca, wtedy kiedy Polonia przez 20 min. niepodzielnie panowała na boisku, dalej kiedy gra była wyrównana i wówczas, gdy zanosiło się nawet na wyrównanie wyniku. Polonia w zetknięciu się z szybkim i zdecydowanym przeciwnikiem odkryła swoje braki i to w linii uchodzącej dotychczas za najpewniejszą część składową drużyny, a mianowicie w obronie. W czasie całego meczu mimo wielu pewnych i niezawodnych zagrań, wielu uratowanych beznadziejnych sytuacji, obaj obrońcy dość często zawodzili, a utratę trzech bramek raczej należy zapisać na ich konto, aniżeli na rachunek rezerwowego bramkarza Sosnowskiego.

W linii pomocy Wołosz, który grał na prawej stronie, a po przerwie na środku pomocy, był wczoraj prymusem, który dwoił się i troił. Jemu zawdzięczać należy że Szombierki pod koniec gry nie wyrównały. Napad Polonii mając w pierwszej połowie gry przewagę w polu, strzelał wprawdzie obficie ale nie celnie, za wysoko lub obok bramki. Dopiero po przerwie, gdy Świcarz zgrał się z Jaźnickim, prawa strona napadu była żywsza, inicjowała ataki i strzelała nisko i pewnie. Strzałom tym nie potrafił się przeciwstawić bramkarz gości, jeden z najsłabszych zawodników tej drużyny. Wyjątkowo słaby dzień w napadzie Polonii miał Szularz, wskutek czego nie kleiła się współpraca z Ochmańskim.

Piłkarze RKS Szombierki reprezentują typ śląskich zawodników o charakterze przebojowym. Obrońcy i pomocnicy niemal z reguły podają piłkę wysoko do przodu lub długimi podaniami do skrzydeł. Ten system gry należący już do przeszłości, wymaga pierwszorzędnej kondycji fizycznej, szybkości biegu i zwrotności napastników. Jest on produktywny w wypadku taktycznie złej gry obrony przeciwnika. Górnicy z Hruszczowa mają dobrą kondycję fizyczną, dobrą grę głową, technicznie są słabsi, ale nadrabiają ambicją i ofiarnością. W momentach zagrożenia swej bramki cała pomoc grała defensywnie, wspomagając wybitnie obronę. Atak RKS Szombierki podobał się, jest on zdolny osiągać zwycięstwa. Powszechną sympatię zdobył sobie prawoskrzydłowy Fuks, zawodnik niskiego wzrostu, który na tle wysokiego Gierwatowskiego wydawał się być dzieckiem. Cechuje go szybkość, dobre opanowanie piłki i orientacja. Był on współautorem dwu bramek. W pomocy ofiarnie grał środkowy pomocnik, pozostali nie wytrzymali tempa. W obronie bardzo dobry prawy obrońca.

Składy drużyn: *RKS Szombierki:* Wójcicki, Czernik — Kalus, Gorzelik — Czaplok — Jaskuła, Fuks — Krasówka — Gurkowski — Kaban — Burkowski.

Polonia: Sosnowski (Borucz był chory), Szczepaniak — Gierwatowski, Wołosz — Brzozowski — Jagodziński, Przepiórka — Jaźnicki — Świcarz — Szularz — Ochmański.

Zawody dostarczyły wiele silnych wrażeń i emocji

Grę rozpoczynają górnicy, ale inicjatywę przejmuje bezpośrednio Polonia, która opanowuje boisko i raz po raz napastnicy oddają strzały, żaden z nich jednak nie trafia do bramki. W 12 min. następuje rzut wolny do górników z 16 m. Strzela Szczepaniak, piłka przechodzi ponad bramką. Dopiero po 20 min. gry, RKS Szombierki uwalniają się spod przygniatającej przewagi i gra staje się wyrównana. Napastnicy obu drużyn kolejno podjeżdżają pod bramki, ale rezultatu nie udaje się osiągnąć. Nieliczne, choć ostre strzały górników chwyta przytomnie Sosnowski. W 44 min. Szularz zdobywa pierwszą bramkę dla Polonii.

Po pauzie górnicy przypuszczają atak i w 3 min. z ładnego podania prawoskrzydłowego Fuksa, środkowy napastnik Gurkowski niskim ostrym strzałem pakuje nieuchronnie piłkę w siatkę. Sukces ten podnosi na duchu górników, którzy w dalszym ciągu atakują. Głośny doping publiczności porywa wreszcie Polonię, która znowu opanowuje pole i Świcarz kolejno w 16, 22 i 28 min. strzela trzy bramki W 3 min. później Jaźnicki uzyskuje 5 punkt dla Polonii. Jest 5:1. Zdawałoby się, że dojdzie do pogromu. Jednakowoż górnicy nie załamali się i prą w dalszym ciągu do przodu i w 38 min. z silnego strzału Gurkowskiego zdobywają drugą bramkę. Sosnowski wprawdzie piłkę złapał, ale nie zdołał jej utrzymać w rękach. Nie upłynęły dalsze dwie min. a już znowu Sosnowski zmuszony był po raz trzeci wyjąć piłkę z siatki. Autorem tej bramki był prawoskrzydłowy Fuks z rzutu wolnego.

Ostatnie minuty gry należą właściwie do Szombierek. Napastnicy ich atakują z furią, chcąc wyrównać. Każdy atak nosi w sobie zarodek bramki, ale obrona, a zwłaszcza Wołosz paraliżuje ataki górników. Ostatecznie gwizd sędziego kończy te pełne emocji i wrażeń zawody. Widzów zebrało się wczoraj około 12 tys. Zawody prowadził sędzia Latosiński z Sosnowca bezstronnie, jednakże wiele przeoczył na niekorzyść obu stron. *(Ltn)*

Dzwonkowski (Zryw - Włocławek) zwycięzcą

Ogólnopolskiego Biegu Narodowego

Przy pięknej pogodzie odbył się w Warszawie Ogólnopolski Bieg Narodowy na przełaj. Na starcie stawili się zwycięzcy biegów ze wszystkich ośrodków lekkoatletycznych i wszyscy nasi czołowi biegacze na długich dystansach, z wyjątkiem Jurzaka (Śląsk), który do Warszawy nie przyjechał.

Trasa biegu prowadziła od startu wyścigów motorowych Al. Stalina, ul. Piusa XI do Parku Sobieskiego, przez park, dalej przez Łazienki do Al. Stalina i na metę. Ogółem ok. 5000 m.

Wystartowało do biegu 135 zawodników i prawie wszyscy bieg ukończyli. Na czoło powoli wysunęli się: Dzwonkowski, Kielas i Boniecki, którzy narzucili tempo i objęli zdecydowanie prowadzenie aż do końca biegu.

Na metę pierwszy wpadł Dzwonkowski (KS ZWM „Zryw", Włocławek) w czasie 16:52,6, o parę metrów przed Kielasem (RKS „Zryw" — Gdańsk) czas 17:03,8; 3) Boniecki (SKS „Czytelnik" — Gdynia); 4) Kwapień (Wisła — Kraków); 5) Wierkiewicz (Warta — Poznań); 6) Urban (Wisła—Kraków); 7) Zadrożny (GZKS „Saturn" — Bytom); 8) Więcek (Wisła—Kraków); 9) Czajkowski (Syrena — Warszawa; 10) Mielczarek (KS Dąb—Wrocław).

Tu maleńka uwaga dla organizatorów. Uważamy, że zawodnikom po biegu, który jest i dla niestowarzyszonych, należy się jakaś opieka i pomoc. Tymczasem na mecie całe kierownictwo zajęło się tak dalece ustalaniem kolejności nadbiegających zawodników, że nie zwróciło uwagi na dwóch zupełnie wyczerpanych, którzy położyli się na trawnikach. Czy przygodni widzowie mają szukać lekarza z zastrzykiem, czy ktoś z kierownictwa? Prosimy o odpowiedź w tej kwestii.

Międzyokręgowy mecz pięściarski Warszawa-Pomorze 12:4

Bydgoszcz (Tel. wł.). Rozegrane w sobotę pięściarskie zawody międzyokręgowe Warszawa — Pomorze zakończyły się wysokim zwycięstwem zespołu warszawskiego w stosunku 12:4.

Wyniki techniczne: W wadze muszej Tyczyński (W) po pięknej walce przegrał nieznacznie na punkty z Gumowskim ,w koguciej Sobkowiak (W) zdobył 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi Kruży, w piórkowej Sieradzan (W) wygrał zdecydowanie na punkty z Leczkowskim, w lekkiej Selma (W) wygrał wskutek dyskwalifikacji Krysiaka, w półśredniej Wasiak (W) wygrał walkowerem, a w walce towarzyskiej zwyciężył Kaczora przez k. o. w drugiej rundzie. W wadze średniej Kołacz (W) wygrał walkowerem, a w spotkaniu towarzyskim pokonał Tabaczyńskiego na punkty, w półśredniej Archacki (W) przegrał zdecydowanie na punkty ze Stockim i w ciężkiej Drabkowski (W) wygrał na punkty ze Zmarzyńskim.

SIERAKOWIANKA — SKRA 10:6

Wczoraj w sali Wedla odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarskie między RKS Sierakowianka i RKS Skra zakończone zwycięstwem Sierakowianki 10:6. Wyniki techniczne: (Zawodnicy Sierakowianki na pierwszym miejscu) w wadze papierowej Malinowski wygrał na punkty z Radomskim, w muszej Wiliński wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Sierpińskim, w koguciej Krystek wygrał przez dyskwalifikację Słowika, w piórkowej Sadłowski wypunktował Kwaśniewskiego, w lekkiej Kopczywa przegrał na punkty z Janiszewskim, w półśredniej Grajda zremisował z Draganiakiem, w średniej Zagórski zremisował z Pawłowskim, i w półciężkiej Będziński przegrał na punkty z Pietrusiakiem.

KKS (Poznań) powtórzył rekord strzelonych bramek

W piątej rundzie rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej padły wczoraj następujące wyniki:

W grupie I Motor — Skra 1:4 (1:3), KKS Poznań — Ognisko Siedlce 14:0 (6:0), Polonia (Bytom) — Polonia (Świdnica) 4:1 (2:1). Bramki dla Polonii (Bytom) zdobyli Matjas, Kazimierowicz, Kozak i Wiszniewski, dla Świdnicy Kusz. Sędzia Bukowski słaby, dopuścił do ostrej gry, której ofiarą padli Salik z Bytomia i Andrzejewski ze Świdnicy.

W grupie II. Radomiak — Rymer 4:2 (2:0), Orzeł — Grochów 5:0 (1:0), Pomorzanin — Gedania 4:0. Cracovia — ZZK Łódź 6:1 (4:1). Bramki dla Cracovii zdobyli Bobula 2, Szeliga 2, Różankowski i Jabłoński po jednej. Dla ZZK Skorporowicz.

AKS — RKU 3:2 (2:2). Bramki dla AKS strzelili Spodzieja 2, Pytel 1, dla RKU Pilarek i jedna samobójcza. Obie drużyny wystąpiły bez swych najlepszych graczy a mianowicie AKS bez Pieca, RKU bez Słoty i Wiśniewskiego. Widzów 20 tys.

W grupie III. ŁKS — WMKS 9:1 (4:0), KKS Olsztyn — Tęcza 5:7, Warta — Czuwaj 4:2 (1:0), Garbarnia — PKS Szczecin 8:0 (4:0). Bramki dla Garbarni strzelili Ignaczak 3, Skrzyński 2, Rakoczy, Majeran i Parpan po jednej.

Rehabilitacja Rademachera

Zlikwidować sportowe sprawy okupacyjne

Z Katowic donoszą, że Prezydium Wojewódzkiej Rady WF i PW w obecności przedstawicieli WF i PW, postanowiło całkowicie zrehabilitować pięściarza śląskiego Ernesta Redemachera, który ostatnio zdobył mistrzostwo Polski w wadze lekkiej. Jak powszechnie wiadomo, przed wyjazdem do Dublina stwierdzono, że Redemacher tak samo zresztą jak i szereg innych czynnych obecnie sportowców, w okresie okupacji występował w barwach klubów niemieckich, walcząc o różne tytuły mistrzowskie Niemiec.

Rehabilitacja Rademachera powinna być punktem wyjścia dla załatwienia generalnego wszystkich spraw sportowców biorących udział w sporcie niemieckim w okresie okupacji, by raz ostatecznie sprawa ich zniknęła z porządku dziennego i nie wnosiła zamieszania w normalny tok pracy polskiego sportu.

Wyniki warszawskiej A klasy:

Rozegrane wczoraj mecze o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego dały następujące wyniki: Bzura — Legia 2:2 (0:1), Jedność — Syrena 1:0 (1:0), Ruch — Skra 7:3 (1:2), Marymont — Znicz 3:3 (1:1), SKS — Pogoń 2:1 (1:0).

WISŁA — DEBRECZYN 5:2 (4:1)

KRAKÓW. Zawody towarzyskie obu tych drużyn zakończyły się wysokim zwycięstwem Wisły. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gracz 4, Kokuł 1.

Zawody motocyklowe o mistrzostwo Bydgoszczy

Bydgoszcz (tel. wł.). Dziś odbyły się zawody motocyklowe o mistrzostwo Bydgoszczy. W kategorii do 130 ccm. zwyciężył Centkiewicz (Olimpia Grudziądz) w czasie 1,6,2. Do 200 ccm Śmigiel (Polonia Bydgoszcz) 2,13,8, do 250 ccm. Śmigiel 2,43,2, do 350 ccm. Buda (Polonia Bydgoszcz) 3,43,8, do 500 ccm. Najdrowski (Olimpia Grudziądz).

BIEG SZTAFETOWY W ŁODZI

ŁÓDŹ (tel. wł.). Rozegrany dziś w Łodzi bieg sztafetowy 7 × 2000 m o nagrodę „Expressu Wieczornego" wygrała sztafeta Pabianickiego Klubu Sportowego, uzyskując czas 48 min.

Emocjonujace pojedynki motorów w drugim dniu wyścigów

Drugi dzień zawodów samochodowo-motocyklowych na ulicach Warszawy wypadł pod każdym względem lepiej niż pierwszy.

Pogoda wspaniała, widzów kilkadziesiąt tysięcy, porządek na trasie utrzymany, sam przebieg zawodów interesujący, zwłaszcza dwa biegi motocyklowe w których startowało ok. 50-ciu zawodników.

Wyścig rozpoczął się biegiem motocyklowym w kat. B do 350 ccm. na 10 okrążeń trasy co wynosi 29 km. Pierwsze miejsce zdobył zawodnik Pogoni (Katowice) startujący pod pseudonimem „Rudolf" na Velocelte wyścigowym w czasie 23,75 min. Drugim był Brun Krzysztof — PKM (Warszawa) na Exelsiorze wyścig. w czasie 23,87 min. 3) Gordyl — KS „Piast" (Gliwice), 4) Kowalski T. — Zryw (Warszawa).

Następny bieg, to wyścig samochodów turystycznych w klasie II (750 — 1100 ccm.) i III-ciej (110—1500 ccm.) Startowało 6 wozów, z których bieg ukończyło 4. Pierwsze miejsce w klasie II zdobył Wójcik Wł. (Kraków) na Fiacie 1100 w czasie 30,24 min. przed Czerniakiem (Katowice) na DKW (Majster kl.) — 31,15 min.

W klasie III wygrał b. dobrze jadący Jagielski (Warszawa) na Oplu — Olimp. w najlepszym czasie tego biegu — 30,13 min. przed Suchardą (Warszawa) na Aero — 31,21 min.

Do drugiego biegu motocyklowego w kat. C/D ponad 350 ccm. wystartowało około 30-tu zawodników. Zwycięstwo odniósł prowadzący od startu do mety Dąbrowski J. (PKM — Warszawa) na Nortonie 500 wyścig. w czasie 22,28 min. Drugim był Nowacki Fr. (Moto-Club Rawicz) na BMW 500 — 22,81 min. Trzecim Żymirski A. KS OM TUR „Okęcie") na BMW 500 — 23,19 min., 4) Falkowski (KS Świebodzin), 5) Morawski (KS Grochów — Warszawa).

Do biegu samochodów wyścigowych wystartowało 8 zawodników, z których bieg ukończyło tylko 2. Od startu wywiązał się ciekawy pojedynek Wierzba — Mazurek, który zakończył się po 4-ch okrążeniach wskutek defektu „Cytryny" Mazurka. Ostatecznie wyścig wygrał Wierzba (Warszawa) na Lancii — w czasie 38,71 min. przed Tobolewskim (Warszawa) na BMW 2000 — 39,06 min. *(W.)*

GLIWICE — ŁÓDŹ 4:3

ŁÓDŹ (tel. wł.). Rozegrane tu dziś zawody międzymiastowe tenisowe Gliwice — Łódź zakończyły się zwycięstwem Gliwic 4:3.

Jan Huszcza (2) Rysunki I. Witza

30 KM. OD STACJI

Opowieść sprzed wojny

W związku z tym, jeszcze raz należy stwierdzić, iż nigdy nie wiadomo, skąd może nodciągnąć burza. W każdym bądź razie, jeśli gdzieś coś filmują, to najlepiej przechodzić na drugą stronę ulicy, a nie leźć przed oko obiektywu, bo zawsze coś z tego potem może wyniknąć. Jeśli zaś przeszkadza tłok, to należy przynajmniej twarz zasłonić chustką albo teczką czy tym, czym się w danej chwili dysponuje.

Ta właśnie Kwiatkowska czekała teraz w dyrektorskim przedpokoju na Karaska, trzymając już w ręku jego zszarganą walizkę i strasznie była zaskoczona, gdy magister, po opuszczeniu gabinetu, grzecznie, lecz stanowczo oświadczył, iż sam sobie poszuka pokoju.

Już tego samego wieczoru te wszystkie posunięcia nowego polonisty wszędobylski Kwaśkowiak referował przodownikowi, podczas gdy ten ściągał buty, aby moczyć odciski w roztworze wszędzie reklamowanej soli no nóg Jana.

Rozdział III

KOLEJARZE I KONIARZE

Zostawiając znalezienie pokoju własnej inicjatywie Karaska, poświęćmy nieco uwagi społeczno - publicznym formom życia w Zapadnikach.

Na ogólną liczbę około siedmiu tysięcy mieszkańców zaledwie 1200 osób uzewnętrzniało swoje zainteresowania obywatelskie na terenie życia organizacyjnego. Reszta rodziła się, piła herbatę, zamiatała ulice, płaciła podatki i umierała poza nawiasem życia organizacyjnego i dlatego musi raczej wypaść z naszego pola widzenia.

Ostatnio przeprowadzona rejestracja wykazała, iż w Zapadnikach funkcjonują 62 stowarzyszenia, związki i koła, poczynając od Związku Drobnych Kupców poprzez Akcję Kropli Mleka, chór „Harfa Eolska", Poalej - Syjon aż do Zrzeszenia Miłośników Sportu Kajakowego i Ligi Przyjaźni Polsko - Chilijskiej.

W ten sposób na jeden związek albo koło przypadało 19,35 uświadomionego obywatela. Na jednego zaś obywatela niewiele więcej niż 0,05 związku czy koła. Dopiero niedawno poczyniono starania, aby podnieść stan do poziomu 0,08.

Oczywiście, statystyka, mimo niewątpliwych korzyści, jakie daje przy odtwarzaniu stanu faktycznego, ma to do siebie, iż równocześnie fałszuje obraz rzeczywistości: ci sami bowiem ludzie należeli niekiedy do kilkunastu organizacyj równocześnie i dlatego rzeczywisty stosunek liczbowy był o wiele wyższy.

Niemniej, sytuacja mogłaby wyglądać lepiej. Taki choćby weterynarz nie należał do związku zawodowego weterynarzy, ponieważ był jedynym przedstawicielem tego zawodu w miasteczku i musiałby pełnić funkcję przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza, skarbnika, prelegenta, a jednocześnie występować jako „członkowie". Podobne rozszczepienie, oczywiście, było fizyczną niemożliwością. Wychodząc z założenia, że zarówno drób jak i konie karmi się owsem, próbowano weterynarza dołączyć do Ligi Hodowców Drobiu. Weterynarz jednak na to nie poszedł, ze złośliwym uśmiechem podkreślając, iż drób siana nie je, natomiast konie bardzo chętnie konsumują nie tylko owies, ale i siano, zwłaszcza przemieszane z koniczyną. Po sprawdzeniu, okazało się, iż miał rację weterynarz: drób patrzył na siano okiem zupełnie obojętnym, próżno przewodniczący powołanej ad hoc komisji, radny Pawluśkiewicz, wołając „cip, cip" podsuwał smakowite źdźbła suchej trawy pod dzioby reprezentacji ptaków grzebiących.

Na czoło wszystkich organizacyj wysuwały się dwa towarzystwa: Tow. Popierania Budowy Linii Kolejowej, czyli Kolejarze i Tow. Przyjaciół Zwierząt Pociągowych, czyli Koniarze.

Wyrosły one na gruncie wspomnianej w poprzednim rozdziale sytuacji Zapadników, oddzielonych wyboistą drogą od kolei. Kolejarze pragnęli za wszelką cenę połączyć się ze światem linią kolejową, koniarze chcieli, również za wszelką cenę, nie dopuścić do realizacji tych pragnień.

Byli jeszcze i ugodowcy, którzy proponowali scalenie wysiłków i uruchomienie między stacją kolejową a Zapadnikami stałej komunikacji autobusowej. Ugodowcy jednak, przynajmniej na razie, stanowili grupkę bez znaczenia. Poza tym tę i tak nieliczną grupkę rozdzierały wewnętrzne sprzeczności, nierzadko doprowadzające do haniebnych konfliktów: jedni chcieli, ze względu na wygodę, autobusów; inni, ze względu na mniejsze koszta, samochodów ciężarowych; jeszcze inni, ze względów estetycznych, byli za limuzynami.

Na razie obchodzono się bez kolei, bez autobusów, bez samochodów ciężarowych i limuzyn. Jeżdżono, wytrząsając sobie wnętrzności, końmi.

(D. c. n.)

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Poniedz. — godz. 18 „Oresteja".
Wtorek — godz. 18 „Oresteja".
Środa — godz. 18 „Oresteja".
Czwartek — godz. 14.30 — „Szkoła obmowy", godz. 18 „Oresteja".
Piątek — godz. 18 „Lilla Weneda".
Sobota — godz. 14.30 „Szkoła obmowy", godz. 18 „Penelopa".
Niedziela — godz. 14.30 „Majątek albo imię", godz. 18 „Oresteja".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Wesołe kumoszki z Windsoru".

TEATR MUZYCZNY WP (ul. Królewska 13): godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18,00 „Po co daleko szukać" z Lidią Wysocką i Z. Sawanem.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa 31): godz. 19 „Pasażer bez bagażu" z J. Warneckim".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa"; godz. 20.15 „Sprawa Moniki".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Na jagody" w-g M. Konopnickiej dla dzieci od lat 4.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia „Zielony karnawał". Początek godz. 17. 19.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): wystawia codziennie wesołą rewię „Oko w oko". Początek godz. 17 i 19.

SALA „YMCA" (ul. Konopnickiej 6): „Śluby panieńskie".

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr 7/9): „Młodość poety". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Wyspa skarbów". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska „Skandal". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Lord Jeff". Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4): „Dusze nieujarzmione".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „U schyłku dnia".

Seanse o godz. 18 zarezerwowane dla Rady Związków Zawodowych. Wstęp na te sense tylko za biletami ulgowymi.

W kinie „Palladium" seansy ulgowe dla Związków Zawodowych o godz. 20. ry fortepianowe w wyk. Edwarda

Co usłyszymy w RADIO

WTOREK, 13 MAJA

Warszawa I

6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik poranny; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.40 Muzyka; 15.00 „Jak motylek i pszczoły kwietny pyłek nosiły" pogadanka dla dzieci; 15.20 „Alfabet muzyczny" w oprac. B. Dusiakiewicza; 15.40 Pieśni Mikołaja Rimskij-Korsakowa w wyk. J. B. Adamczewskiego; 16.00 Dziennik popł.; 16.22 Muz. popul.; 16.55 Aud. dla młodz. „Dom na Skarpie"; 17.20 Aud. kameralna; 18.00 Aud. w wyk. zespołu instrum. J. Cajmera; 18.30 Nauka przy głośniku; 19.15 Muzyka z płyt; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.20 Aktualia; 20.30 Koncert Symf.; 21.25 Z życia kulturalnego; 21.30 „Kwadrans piosenek" Trio żeńskie, chór Czejanda i Sekstet P.R.; 21.45 Radiowy Uniw. Lud.; 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika radiowego; 23.30 Wiadomości z ostatniej chwili.

Warszawa II

13.03 Muzyka obiadowa; 14.15 Pieśni polskie w wyk. Bronisławy Korwin-Krukowskiej; 14.42 Muzyka rozrywk. z płyt; 18.30Koncert życzeń; 19.00 „Czarodziejski świat elektronów" — felieton; 19.10 Utwory fortepianowe w wyk. Edwardy Feinsteinówny; 19.35 Arie i pieśni w wyk. Józefa Naruszewicza; 20.20 Muz. taneczna; 21.05 Muz. rozrywk. w wyk. Sekstetu P.R.; 21.35 Pogadanka Rodziny Radiowej; 21.40 Muzyka instrumentalna.